

# Jan Dyduch

---

## Poszanowanie godności osoby gwarancją poszanowania praw narodu w świetle nauczania Jana Pawła II

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 41/1-2, 21-32

---

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. JAN DYDUCH

**POSZANOWANIE GODNOŚCI OSOBY  
GWARANCJĄ POSZANOWANIA PRAW NARODU  
W ŚWIETLE NAUCZANIA JANA PAWŁA II**

Treść: Wstęp. 1. Obrona godności człowieka i jego praw. 2. Głoszenie praw narodów. Zakończenie.

**Wstęp**

Kodeks Prawa Kanonicznego w Księdze III poświęconej posłudze nauczania w Kościele zawiera bardzo istotną, nie zawsze należycie docenianą, normę: „Niech także przekazują wiernym naukę, jaką Urząd Nauczycielski Kościoła głosi o godności i wolności osoby ludzkiej, o jedności i trwałości rodziny oraz o jej zadaniach, o obowiązkach ludzi żyjących w społeczeństwie, jak również o układaniu spraw doczesnych zgodnie z porządkiem ustanowionym przez Boga” (kan. 778, § 2).

Przytoczony paragraf określa przedmiot, który także winien zawierać się w głoszeniu Słowa Bożego, a równocześnie wchodzący w skład całokształtu posługi Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Chodzi tu przede wszystkim o godność osoby ludzkiej, o godność rodziny i o godność innych społeczeństw wynikających z natury ludzkiej, wśród których czołowe miejsce zajmuje naród. W nauczaniu Jana Pawła II, który promulgował przytoczoną normę, jak zresztą cały Kodeks Prawa Kanonicznego, jawi się powiązanie godności osoby ludzkiej i jej praw z godnością narodu i jego prawami.

**1. Obrona godności człowieka i jego praw**

W swojej programowej encyklice *Redemptor hominis* Jan Paweł II pisze: „Jest bowiem rzeczą znamionną, potwierdzoną wielokrotnie przez doświadczenia dziejów, iż naruszanie praw człowieka idzie w parze z gwałceniem praw narodu, z którym człowiek bywa związany organicznymi więzami, jakby z rozległą rodziną”<sup>1</sup>. Przywołane słowa, w których Papież

<sup>1</sup> Encyklika *Redemptor hominis* 4 III 1979 (=RH), n. 17.

odwołuje się do doświadczeń dziejowych zarówno przeszłych jak i współczesnych, wskazuje na ścisłe zazębianie praw człowieka z prawami narodu. Realizując ten program, J a n P a w e ł II stał się niestrudzonym głosicielem i obrońcą praw ludzkich i praw narodów.

Troska o człowieka, o jego godność i prawa jest ideą na wskroś ewangeliczną: „Ewangelia miłości Boga do człowieka, Ewangelia godności osoby i Ewangelia życia stanowią jedną i niepodzielną Ewangelię”<sup>2</sup>.

Ewangelia godności osoby znajduje się niejako w centrum nauczania Kościoła i stanowi jedną z przewodnich idei nauczania J a n a P a w ł a II. Rozpoczynając pontyfikat pisał: „...człowiek jest pierwszą drogą, po której winien kroczyć Kościół w wypełnianiu swojego posłannictwa, jest pierwszą i podstawową drogą Kościoła, drogą wyznaczoną przez samego Chrystusa, drogą, która nieodmiennie prowadzi przez tajemnicę Wcielenia i Odkupienia”<sup>3</sup>.

Wierność Chrystusowi i Jego Ewangeliom domaga się od Nauczycielskiego Urzędu Kościoła ustawicznego głoszenia prawdy o godności osoby ludzkiej.

Ten rozkaz staje się szczególnie nagły przy końcu drugiego tysiąclecia chrześcijaństwa, ze względu na totalne zagrożenie człowieka. Mogłoby się wydawać, że obecne kończące się stulecie, stało się „wiekiem człowieka”, epoką, w której pierwsze i zasadnicze miejsce zajmuje człowiek, jego życie, jego rozwój i prawa. Tymczasem są to tylko pozory, gdyż w rzeczywistości nigdy nie był człowiek ten bardzo poniżony i wzgardzony. Jego godność osobowa została odrzucona i podeptana, a odrzucenie Boga przez systemy ateistyczne, materialistyczne i hedonistyczne dopełniło miary spustoszenia. Systemy te zdradziły człowieka i wydały go na pastwę wrogich i błędnych ideologii oraz krwiożerczych totalitaryzmów. Ekstremalnym zagrożeniem dla człowieka stała się cywilizacja śmierci wyrażająca się głównie legalizacją zabijania nie narodzonych (aborcja we wszelkich formach) i legalizacją eksterminacji chorych i starych (eutanazja). Cywilizacja śmierci święci żniwo w panoszącym się współcześnie terroryźmie, który jak rak toczy ludzkość, a który swe korzenie posiada w lekceważeniu i pogardzie życia ludzkiego.

W tej sytuacji zaistniała szczególna potrzeba ustawicznego głoszenia całej prawdy o człowieku, o jego godności i powołaniu oraz o jego fundamentalnych prawach. Zadanie to podejmuje Urząd Nauczycielski Kościoła, traktując je jako spełnianie misji ewangelicznej wobec świata i włączając je jako priorytetowe w dzieło nowej ewangelizacji. Zatem sprawa ta jawi się dla

---

<sup>2</sup> J a n P a w e ł II, Encyklika *Evangelium vitae* 25III 1995, wyd. pol. L'Osservatore Romano, 16 (1995) nr 4, s. 4-50 (=EV), n. 2.

<sup>3</sup> RH, n. 14.

posługi nauczania w Kościele jako obowiązek i prawo. Uzasadnia to Kodeks Prawa Kanonicznego: „Kościołowi przysługuje prawo głoszenia zawsze i wszędzie zasad moralnych również w odniesieniu do porządku społecznego, oraz wypowiedziania oceny o wszystkich sprawach ludzkich, na ile wymagają tego fundamentalne prawa osoby ludzkiej i zbawienie człowieka” (kan. 747, § 2).

Kościół broni praw człowieka i jego godności, przede wszystkim, przez to, że głosi całą prawdę o człowieku, o jego pochodzeniu, naturze i przeznaczeniu, uwzględniając jego wymiar doczesny, duchowy i nadprzyrodzony. W takim świetle ukazuje człowieka nauczanie Vaticanum II: „Ponieważ wszyscy ludzie, posiadający duszę rozumną i stworzeni na obraz Boga mają tę samą naturę i ten sam początek, odkupieni przez Chrystusa cieszą się tym samym powołaniem i przeznaczeniem, należy coraz bardziej uznawać podstawową równość między wszystkimi”<sup>4</sup>. Obraz Boga Stwórcy, odbłask rzeczywistości samego Boga, Jego specjalna decyzja o powołaniu człowieka do istnienia; „uczynmy człowieka na nasz obraz, podobnego nam” (Rdz 1,26) stanowią o jego godności.

Godność człowieka, wynikająca z jego pochodzenia, jest darem Stwórcy naznaczonym jego obrazem i podobieństwem. Naucza o tym Jan Paweł II w *Liście do rodzin*, mówiąc o genealogii osoby: „Gdy z małżeńskiej jedności dwojga rodzi się nowy człowiek to przynosi on z sobą na świat szczególnie obraz i podobieństwo Boga samego. W biologię rodzenia wpisana jest genealogia osoby”<sup>5</sup>. To kapitalne stwierdzenie, uzasadniające godność osoby ludzkiej, przywołuje także Ojciec święty w encyklice *Evangelium vitae*<sup>6</sup>. Dokument ten można nazwać hymnem na cześć godności człowieka wypływającej zarówno ze źródeł przyrodzonych jak i nadprzyrodzonych. Niejako apogeum tego hymnu są słowa: „...człowiek i jego życie jawi się nam jako jeden z najwspanialszych cudów stworzenia: Bóg obdarzył bowiem człowieka niemal boską godnością. W każdym rodzącym się dziecku i w każdym człowieku, który żyje lub umiera, dostrzegamy obraz Bożej chwały: tę chwałę wystawiamy w każdym człowieku, znaku Boga Żywego, ikonie Jezusa Chrystusa”<sup>7</sup>. Przywołane określenie „znak Boga żywego” i „ikona Jezusa Chrystusa” – po raz pierwsze spotykana w nauczaniu Jana Pawła II – wyrażają i akcentują w sposób niezwykły godność osoby ludzkiej. Człowiek – „ikona Jezusa Chrystusa” – to nie tylko obraz, to coś więcej, to jego dynamiczne odwzorowanie, odzwierciedlenie, niejako uobecnienie.

<sup>4</sup> Konstytucja *Gaudium et spes*, n. 29.

<sup>5</sup> List *Gratissimam sane*, 2 II 1994, n. 9.

<sup>6</sup> N. 43.

<sup>7</sup> EV, n. 84.

Godność człowieka w powiązaniu z osobą Jezusa Chrystusa nabiera nowej treści, nowej mocy i nowego wymiaru. Najpierw dlatego, że w osobie Jezusa Chrystusa Bóg staje się człowiekiem a po wtóre w dlatego, że człowiek posiada takiego Odkupiciela. Tak więc dzięki łasce Chrystusowej uzyskanej przez Jego przelaną Krew, godność osoby zostaje wyniesiona na wspaniałe wyżyny<sup>8</sup>.

W dziele odkupienia, dokonanego przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, objawia się prawda, że człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boga jest przedmiotem jego ustawicznej, nieskończonej i wiernej aczkolwiek niezasłużonej miłości. Co więcej wspaniały plan Boży został popsuty przez człowieka, który dopuszcza się grzechu. Przez to obraz Boży zostaje w człowieku przyćmiony i zeszpecony. Dopiero dzięki odkupieniu Jezusa Chrystusa obraz ten zostaje odnowiony a sponiewierana godność człowieka z powrotem przywrócona. Dlatego godność osoby ludzkiej jawi się w całym pięknie wówczas, gdy „weźmie się pod uwagę jej pochodzenie i przeznaczenie: stworzony przez Boga na jego obraz i podobieństwo, odkupiony drogocenną Krwią Chrystusa, człowiek został wezwany do tego, by być synem w Synu, żywą świątynią Ducha Świętego i jest przeznaczony do życia wiecznego w uświęcającej komunii z Bogiem”<sup>9</sup>.

Odkupienie Chrystusa sprawiło, że wszyscy posiadają tę samą godność. Wyraża to Kodeks Prawa Kanonicznego: „Z racji odrodzenia w Chrystusie wszyscy wierni są równi co do godności i działania, na skutek czego każdy, zgodnie z własną pozycją i zadaniem, współpracuje w budowaniu Ciała Chrystusowego” (kan. 208).

Poszanowanie godności osoby ludzkiej wymaga poszanowania jej wolności. Fundamentalne prawo wolności osoby wynikające z jej godności ogłasza Sobór Watykański II: „W naszej epoce ludzie coraz bardziej uświadamiają sobie godność osoby ludzkiej... dlatego domaga się, aby w działaniu ludzie cieszyli się i kierowali własną rozumą i odpowiedzialną wolnością”<sup>10</sup>. Oświadczenie to przywołuje papież Jan Paweł II w encyklice „*Veritatis Splendor*”, w której prezentuje wyśmienity wywód o wolności człowieka, ukazując ją w kontekście prawdy w nawiązaniu do słów Chrystusa: „Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8. 32)<sup>11</sup>.

Wolność osoby ludzkiej znajduje swój szczególny wyraz w wolności religijnej i wolności sumienia. Prawo do wolności religijnej stanowi fun-

<sup>8</sup> EV, n. 80.

<sup>9</sup> J a n P a w e ł II, Adhortacja *Christifideles laici*, 30 XII 1988 (=ChL), n. 34.

<sup>10</sup> Deklaracja *Dignitatis humanae*, Wstęp,

<sup>11</sup> Encyklika *Veritatis splendor*, 6 VIII 1993, n. 31.

dament innych praw osoby: „Cywilne i społeczne prawo do wolności religijnej, dotykając najgłębszej sfery duszy, staje się niejako punktem odniesienia i probierzem innych podstawowych praw”<sup>12</sup>. Prawo do wolności religijnej jest głęboko zakorzenione w godności osoby ludzkiej, poznawanej zarówno własnym rozumem, a jeszcze bardziej przy pomocy Objawienia Bożego. Dlatego nie jest ono nadane człowiekowi przez żadną władzę ludzką, ale jego dawcą jest Bóg-Stwórca. Stąd też wszelkie prawo pozytywne, a w szczególności prawo państwowe, nie jest dawcą wolności religijnej, a jedynie winno być jej głosicielem i obrońcą. Podobnie prawo kościelne, zresztą tak tę sprawę pojmuje nauczanie Vaticanum II, które stwierdza, że prawo to tylko proklamuje: „Obecny Sobór Watykański II oświadcza, iż osoba ludzka ma prawo do wolności religijnej”<sup>13</sup>.

W nauczaniu J a n a P a w ł a II obok prawa do wolności bardzo mocno podkreślane jest podstawowe prawo człowieka do życia. „Prawo to zazębia się z prawem do wolności: „Sprawą najwyższej wagi jest ponowne odkrycie nierozzerwalnej więzi między życiem a wolnością. Nie ma prawdziwej wolności tam, gdzie nie przyjmuje się i nie miłuje życia; pełnia życia jest możliwa tylko w wolności”<sup>14</sup>.

Dużo miejsca poświęca Jan Paweł II zagadnieniu pracy ludzkiej, jej godności wypływającej z tego faktu, iż jest ona dziełem człowieka. Jest ona podstawowym wymiarem ludzkiego bytowania, „...z którego życie człowieka jest zbudowane na codzien, z którego czerpie właściwą sobie godność...”<sup>15</sup>. Wspaniałym traktatem o godności pracy, jej roli i znaczeniu dla człowieka, o prawie i obowiązku pracy jest encyklika *Laborem exercens* J a n a P a w ł a II.

Niezwykle doniosłą sprawą, mającą decydujące znaczenie dla przyszłości i rozwoju ludzkości, to rodzina i wychowanie. J a n P a w e ł II wraca do niej często, akcentując jej fundamentalną rolę. Nie omieszkał zaznaczyć tego w Kodeksie Prawa Kanonicznego, które aż trzykrotnie podkreśla prawo i obowiązek wychowania. 1. „Rodzice, ponieważ dali dzieciom życie, mają bardzo poważny obowiązek i prawo ich wychowania...” (kan. 226, § 2); 2. „Rodzice oraz ci, którzy ich zastępują, mają obowiązek i zarazem prawo wychowania potomstwa...” (kan. 793, § 1); 3. „Rodzice mają najcięższy obowiązek i najpierwsze prawo troszczenia się według swoich możliwości, o wychowanie potomstwa zarówno fizyczne, społecznej i kulturalne, jak

<sup>12</sup> CHL, n. 39.

<sup>13</sup> Deklaracja *Dignitatis humanae*, n. 2.

<sup>14</sup> V, *Wstęp*.

<sup>15</sup> Encyklika *Laborem exercens*, 14 IX 1980, *Wstęp*.

i moralne oraz religijne” (kan. 1136). Przytoczone normy, głoszące obowiązek i prawo wychowania przysługujące rodzicom, są przywołaniem, zasad prawa naturalnego, bazującego na godności osoby ludzkiej.

Jan Paweł II w swoim nauczaniu zajmuje się także innymi prawami ludzkimi, wyprowadzając je z godności osoby ludzkiej.

## 2. Głoszenie praw narodów

Jak już zaznaczyliśmy, Jan Paweł II wiąże obronę praw człowieka z obroną praw narodów, która przewija się jako szczególny wątek w jego nauczaniu. Daje temu wyraz w wielkich i ważnych dokumentach, w przemówieniach wygłoszonych zwłaszcza podczas podróży apostolskich, w czasie spotkań z politykami, dyplomatami, sprawującymi władzę państwową, z odpowiedzialnymi za ład i porządek społeczny w różnych krajach. Jego osobiste doświadczenia, szczególnie najnowsza historia naszego narodu, stały się niezwykle inspirujące dla głoszenia i obrony praw narodów. Polskie doświadczenia z czasów okupacji hitlerowskiej, którą przeżył jako student, z potem zniewolenie narodu przez totalitaryzm komunistyczny, ukazywały jak deptanie godności osobistej człowieka i jego praw jest równoległe z deptaniem godności narodu.

Kiedy Jan Paweł II stanął 7 czerwca 1979 r. pod Pomnikiem Męczeństwa Narodów w Oświęcimiu-Brzezince, na tej Golgocie naszych czasów, nie mógł nie mówić na ten temat. Powiedział wówczas: „Polaków zginęło w czasie ostatniej wojny 6 milionów: 1/5 część narodu, jeszcze jeden etap wielowiekowych zmagania tego narodu, mojego narodu, o podstawowe swoje prawa wśród narodów Europy”<sup>16</sup>. Papieżowi zależało nie tylko na podkreśleniu praw narodu polskiego, ale także wszystkich innych narodów. Dlatego przywołując postać Pawła Włodkowica i jego naukę o prawach narodów, kontynuował: „A ja wróciłbym jeszcze do mądrości starego mistrza Pawła Włodkowica, rektora Krakowskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego w XV w., który głosił, iż trzeba zabezpieczyć następujące prawa narodów: do istnienia, do wolności, do niepodległości, do własnej kultury, do godziwego rozwoju”<sup>17</sup>.

Jak tło głoszenia praw człowieka i praw narodów posłużyły Janowi Pawłowi II wydarzenia społeczne, polityczne i gospodarcze, jakie miały miejsce w 1989 i 1990 r. Na ich kanwie, nawiązując do encykliki *Rerum novarum* i innych encyklik społecznych, Jan Paweł II przeprowadził analizę

<sup>16</sup> *Notificationes*, 117/1979/216.

<sup>17</sup> *Tamże*, s. 217.

o powiązaniu praw człowieka z prawami narodów w encyklice *Centesimus annus* z 1 maja 1991 r. Analizując przyczyny upadku totalitaryzmów różnych odcieni, papież dostrzega je w pogwałceniu praw człowieka i praw narodów. Szczególnie destrukcyjne znaczenie przypisuje pogwałceniu prawa człowieka do inicjatywy, do własności i do wolności, co łączyło się z niszczeniem, kultury narodu. Ta sytuacja dokonała dewastacji, przede wszystkim, duchowej ludzi i narodów oraz tworzyła zarzewie konfliktów<sup>18</sup>. Odnowa winna nastąpić poprzez poszanowanie godności ludzi i narodów: „Trzeba jednak podejmować konkretne działania zmierzające do stworzenia bądź umocnienia międzynarodowych struktur, które w przypadku konfliktów między narodami są w stanie interweniować i proponować słuszne rozstrzygnięcia, zapewniając poszanowanie praw każdego z nich, osiągnięcia sprawiedliwego porozumienia i pokojowego układu, szanującego prawa innych”<sup>19</sup>.

Wśród struktur międzynarodowych wielkie znaczenie dla obrony praw ludzkich i praw narodów posiada Organizacja Narodów Zjednoczonych. Na jej forum J a n P a w e ł II wygłosił przemówienie, które można uznać za przełomowe dla omawianej sprawy. W niespełna rok po wyborze na Stolicę Piotrową, 2 X 1979 r., składając wizytę w siedzibie ONZ w Nowym Jorku, wygłosił orędzie wobec Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Wystąpił wówczas w obronie godności i praw człowieka, których respektowanie jest podstawowym i nieodzownym warunkiem zapanowania sprawiedliwości i pokoju między narodami. Kończąc swoje orędzie, stanął w obronie praw narodów: „Życzę, ażeby wszystkie narody, nawet te najmniejsze, nawet te, które nie cieszą się jeszcze pełną suwerennością, oraz te, którym suwerenność została odebrana, ażeby wszystkie mogły spotkać się w Organizacji Narodów Zjednoczonych na zasadzie pełnej równości z innymi narodami”<sup>20</sup>.

Z tą samą misją głoszenia praw człowieka i praw narodów przybył J a n P a w e ł II ponownie do siedziby Organizacji Narodów Zjednoczonych 5 X 1995 r. Tym razem okazją złożenia wizyty był złoty jubileusz jej istnienia. Obecna wizyta była poniekąd kontynuacją tej pierwszej z 1979 r. Od 2 X 1979 r. do 5 X 1995 r. upłynęło 16 lat. Sytuacja polityczna w świecie zmieniła się bardzo, dokonały się bezkrwawe rewolucje w Europie Środkowej i Wschodniej w latach 1989-1990. Niektóre narody zrzuciły gnębiące je jarzmo dyktatury komunistycznej, po latach zniewolenia uzyskały wolność. Sytua-

<sup>18</sup> Por. encyklika *Centesimus annus*, n. 22-27.

<sup>19</sup> Tamże, n. 24.

<sup>20</sup> *Przemówienie z 2 X 1979, wygłoszone na XXXIV Sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych*, W: *Nauczanie papieskie, 2/1979/2*, Poznań 1992, s. 269.



cję tę charakteryzuje Ojciec Święty we wspomnianej już encyklice *Centesimus annus*. Te wydarzenia pokazały, że poszukiwanie wolności jest niepostrzymanym dążeniem zakotwiczonym w godności i nieocenionej wartości osoby ludzkiej i że dążenie do godności osoby i niepodległości narodów charakteryzują naszą epokę. Mimo to akty barbarzyńskiego deptania zarówno praw ludzkich, jak i praw narodów w dalszym ciągu wpisują się w dzieje ludzkości. Dlatego nie wolno milczeć, trzeba nadal bronić człowieka i narodów.

Jak już wspomnieliśmy 50 lecie istnienia ONZ stworzyło okazję do ponownego wystąpienia Jana Pawła II na forum Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Orędzie wygłoszone tam 5 X 1995 r. ma znaczenie historyczne i słusznie można je zatytułować „Od praw człowieka do praw narodów”<sup>21</sup>. Prawa człowieka i prawa narodów winny być przedmiotem i celem zainteresowania ONZ, która u początku swego istnienia ogłosiła *Powszechną Deklarację Praw Człowieka*, stanowiącą „jedną z najwznioślejszych wypowiedzi sumienia naszych czasów”<sup>22</sup>. Głosi ona, że istnieją powszechne prawa człowieka, zakorzenione w naturze osoby ludzkiej, w której znajdują odzwierciedlenie uniwersalne i niezbywalne wymogi prawa moralnego. Są one wcześniejsze od wszelkich ustaleń prawa pisanego, od wszelkiej konstytucji i prawodawstw ludzkich. Totalitaryzmy XX stulecia niezależnie od formy i koloru: czy czarne czy brązowe, czy czerwone lub różowe była i są zamachem na godność osoby, na jej podstawowe prawa, w szczególności prawo do życia i do wolności. Były one także zamachem na prawa narodów, zwłaszcza narodów mniejszych i słabszych. Jeśli ludzkość pragnie, aby wiek przemocy, wiek zniewolenia, ucisku, przymusu, gwałtu, terroru i terroryzmu, wiek morza ludzkich łez ustąpił miejsca wiekowi perswazji, dialogu, pokoju, sprawiedliwości, to trzeba głosić, bronić i szanować godność narodu i osoby<sup>23</sup>. W szczególniejszy sposób trzeba bronić praw dzieci którym należy się życie i uczenie się w pokoju. Trzeba im zapewnić przyszłość w pokoju, apeluje Jan Paweł II w *Orędziu Noworocznym z 1996 r.*: „Zapewnijmy dzieciom przyszłość w pokoju. Wezwanie to kieruję z ufnością do ludzi dobrej woli, zachęcając wszystkich, aby pomagali dzieciom wzrastać w klimacie prawdziwego pokoju. To jest ich prawem, to jest naszym obowiązkiem”<sup>24</sup>.

<sup>21</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie z 5 X 1995*, L'Osservatore Romano, wyd. pol. 16 (1995/nr 11-12, s. 4-9.

<sup>22</sup> Tamże, n. 2.

<sup>23</sup> Por. tamże, n. 4-11.

<sup>24</sup> *Orędzie na XXIX Dzień Pokoju 1 stycznia 1996 roku*, L'Osservatore Romano, wyd. pol., 17/1996/ nr 1, s. 4.

Ścieżka poszanowania praw człowieka musi towarzyszyć ścieżce poszanowania praw narodów. Usilne dążenie do wolności w naszej epoce objęło nie tylko poszczególnych ludzi ale i całe narody. Wiele z nich przeszło niesłychaną gehennę w czasie II wojny światowej, zaś po jej zakończeniu prawa wielu narodów były nadal deptane. Jednym ze znaków zniewolenia narodów, który urósł do rangi symbolu, był „Mur berliński” i zamknięta Brama Brandenburska. Był to symbol podziału i rozdarcia narodu. Mówił o tym Jan Paweł II, stojąc przed Bramą Brandenburską w dniu 23 czerwca 1996 r.: „Mur i śmiertelna granica rozdzieliły ludzi. W tej sytuacji Brama Brandenburska stała się w 1989 roku świadkiem, że ludzie zburzyli i przełamali jarzmo ucisku. Zamknięta Brama Brandenburska stała jako symbol podziału, kiedy wreszcie została otwarta, stała się symbolem jedności...”<sup>25</sup>. Człowiek i naród jest powołany do wolności. Tego w dalszym ciągu odmawia się wielu ludziom i narodom. Podkreślił to Papież w dalszym ciągu w przemówieniu przy Bramie Brandenburskiej: „Niech ten apel dotrze również do narodów, którym do dziś zabrania się prawa do samoistnienia, do tych wielu narodów, a jest ich doprawdy wiele, w których nie są gwarantowane podstawowe swobody jednostki ludzkiej, wiary i sumienia, a także wolność polityczna”<sup>26</sup>. Dziś zatem także są narody gnębione, prześladowane i uciskane. Sprawa więc jest ciągle otwarta i musi jawić się jako przedmiot szczególnej troski Organizacji Narodów Zjednoczonych, które na wzór Deklaracji Praw Człowieka winna ogłosić analogiczną umowę międzynarodową dotyczącą praw narodów. Obroną praw narodów ma swe chlubne precedensy w historii, na przykład: podczas wspomnianego już Soboru w Konstancji (w 1414-18) uczeni z Akademii Krakowskiej bronili praw narodów i ludów. Niemniej jednak potrzebna jest pogłębiona refleksja etyczna, socjologiczna, prawna i antropologiczna, sięgająca korzeni tego problemu. Jej zręby podaje Jan Paweł II w przemówieniu z 5 X 1995 r. mówiąc między innymi: „Na takim fundamencie antropologicznym opierają się także prawa narodów, które nie są niczym innym jak prawami człowieka ujętymi na tej szczególnej płaszczyźnie życia wspólnotowego”<sup>27</sup>.

Przemówienie Jana Pawła II nie zawiera katalogu praw narodów, niemniej jednak wymienia te, które mają znaczenie fundamentalne. Podstawowe znaczenie posiada prawo do istnienia; znaczy to, że nikt, żadne państwo, ani inny naród czy organizacja międzynarodowa nie może jakimkolwiek

<sup>25</sup> *Katolicka Agencja Informacyjna*, 1996, nr 27, s. 29.

<sup>26</sup> *Tamże*, s. 29.

<sup>27</sup> N. 8.

narodowi odmówić prawa do istnienia a wręcz przeciwnie ma je obowiązek uznać, bowiem prawo do istnienia, jak i inne prawa narodów rodzą obowiązki, jakie narody mają wobec siebie nawzajem. Każdy naród ma prawo samostanowienia o sobie zgodnie z zasadą samostanowienia ludów. Prawo to niekoniecznie domaga się suwerenności państwowej, istnieją bowiem różne formy prawnego zjednoczenia narodów. Zawsze jednak z poszanowaniem wolności każdego narodu i poszanowaniem mniejszości narodowych<sup>28</sup>.

Wolność osoby ludzkiej i wolność narodu mają swoją wewnętrzną logikę, która jest podporządkowana prawdzie, oraz urzeczywistnia się w poszukiwaniu i czynieniu prawdy. Wolność odrzucająca prawdę staje się niebezpieczna dla wolności narodów, ich niepodległości i suwerenności, gdyż prowadzi do utylitaryzmu. Ten z kolei, opierając moralność nie na tym co dobre lub złe, ale na tym co korzystne, stanowi inspirację dla agresywnego nacjonalizmu, który pozwala na zniewolenie narodu mniejszego lub słabszego. To zniewolenie przybiera formę zależności politycznej lub ekonomicznej<sup>29</sup>.

Z prawem do istnienia i suwerenności wiąże się prawo każdego narodu do własnego języka i kultury poprzez którą wyraża on, rozwija i umacnia to, co stanowi jego pierwotną suwerenność duchową. Dzięki niej może przetrwać nawet wówczas, gdy utraci niepodległość polityczną i ekonomiczną, czego licznych przykładów dostarczają dzieje ludzkości. Szacunek dla narodu wyraża się przede wszystkim szacunkiem dla jego kultury. Jan Paweł II, który w swoim nauczaniu szczególne miejsce zarezerwował dla spraw kultury, i tym razem snuje niezwykle głębokie refleksje na jej temat. Stwierdza, iż analiza fenomenu, jakim jest kultura jakiegoś narodu pozwala dostrzec, że „...każda kultura jest próbą refleksji nad tajemnicą świata, a w szczególności człowieka; jest sposobem wyrażania transcendentnego wymiaru ludzkiego życia. Sercem każdej kultury jest jej stosunek do największej tajemnicy, tajemnicy Boga”<sup>30</sup>.

Tak pojęta kultura narodu zawiera w sobie pewne elementy wspólne, a także pewną różnorodność, odmienną. Tę odmienną poszczególnych narodów, kształtowaną w oparciu o ich własne tradycje, sięgające nieraz dalekich pokoleń winien uznać i uszanować każdy inny naród. Brak tego prowadzi do ciasnego nacjonalizmu odmawiającego praw innemu narodowi i staje się zagrożeniem zwłaszcza dla narodów słabszych oraz mniejszości

<sup>28</sup> Por. Przemówienie z 5 X 1995 n. 8.

<sup>29</sup> Por. tamże, n. 12-13.

<sup>30</sup> Tamże, n. 9.

narodowych. Papież potępia nacjonalizm i wzywa do patriotyzmu: „W tym świetle należy ukazać zasadniczą różnicę, jaka istnieje między szaleńczym nacjonalizmem, głoszącym pogardę dla innych narodów i kultur, a patriotyzmem, który jego godziwą miłością do własnej ojczyzny”<sup>31</sup>.

Z godności każdego narodu wynika ich równość. Sprawia ona, że wszystkie narody mają prawo współdziałać z innymi, ale to za mało. Narody bowiem stanowią jedną wielką rodzinę narodów. Dlatego postawa solidarności w tej rodzinie zdolna jest sprawić, że wzajemne relacje między nimi przerodzą się ze „współistnienia z innymi” w „istnienie dla innych”, w owocną wymianę darów korzystną przede wszystkim dla narodów słabszych, ale ostatecznie sprzyjającą dobrobytowi wszystkich<sup>32</sup>.

Mówiąc o prawie i obowiązku solidarnej współpracy wszystkich narodów, Jan Paweł II nie używa zdewaluowanego pojęcia „internacjonalizm”. Ideą przewodnią tej współpracy jest budowanie cywilizacji miłości opartej na fundamencie uniwersalnych wartości, będących zarazem wartościami chrześcijańskimi. Są nimi: pokój, solidarność, równość, przebaczenie, sprawiedliwość, miłość i wolność. Te wartości jawią się jako szczególnie ważne dla budowania jedności kontynentu europejskiego. Budowanie jedności Europy w oparciu jedynie o wartości materialne, z pominięciem duchowych jest „budowaniem na piasku”, co więcej jest zagrożeniem dla jedności narodów Europy<sup>33</sup>.

Wzajemne relacje między narodami winny się także opierać o zasadę wzajemności, wyrażającej się w postawie akceptacji tożsamości swoich sąsiadów oraz uznawaniu ich odmienności, bez jakiegokolwiek nacjonalistycznej agresji. Ta akceptacja winna łączyć się z niesieniem pomocy i gotowością dzielenia się z innymi własnymi zasobami ludzkimi, duchowymi i materialnymi<sup>34</sup>.

### Zakończenie

Jedną z charakterystycznych cech nauczania Jana Pawła II jest głoszenie i obrona godności człowieka i jego praw. Z tym łączy on głoszenie praw narodów, podkreślając powiązanie tych spraw. Deptanie praw człowieka, którym tak niechlubnie zapisało się w historii ludzkości obecne stulecie,

<sup>31</sup> Tamże, n. 10.

<sup>32</sup> Tamże, n. 14.

<sup>33</sup> Por. tamże, n. 16-18.

<sup>34</sup> Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej*, 13 I 1996, L'Osservatore Romano, 17/1996/nr 3, s. 25-28.

łączyło się z gwałceniem praw narodów. Nauczanie o godności człowieka, i godności narodu posiada u Jana Pawła II wydźwięk realistyczny z nutą optymizmu, dostrzegający zarówno mroki jak i światła. Najjaśniejszym światłem jest Jezus Chrystus i Jego Ewangelia, zdolna również dziś – u progu trzeciego tysiąclecia – rozświetlać drogi i przyszłe dzieje narodów.

**Il rispetto per la dignità della persona umana come garanzia del rispetto per i diritti della nazione nella luce dell'insegnamento di Giovanni Paolo II**

Il papa Giovanni Paolo II nella sua enciclica *Redemptor hominis* ha mostrato che cosa significa la dignità dell'uomo ed i suoi dritti connessi alla dignità della nazione ed i dritti di essa. Questo programma il Santo Padre realizza nel suo insegnamento. Come ispirazione gli servivano le esperienze dalla storia più recente, ed in modo particolare l'occupazione tedesca come pure l'attività distruttiva del totalitarismo comunista ed infine la liberazione dal giogo di totalitarismo di tanti popoli negli anni 1989-1990.

Giovanni Paolo II, analizzando i dritti dell'uomo, stottolinea il significato basilare di dritto alla libertà ed alla vita, senza cui non si può parlare di rispetto per la persona umana, la quale vive in funzione in grande famiglia, che costituisce la nazione.

Giovanni Paolo II insegna sulla dignità e sui dritti della nazione, sopra tutto, durante le Assemblee Generali dell'ONU il 2.X.1979 ed il 5.X.1995, come pure nel discorso presso la Torre di Bandenburgo a Berlino il 23.VI.1996. I discorsi soprannominati non contengono nessun elenco dei dritti della nazione, ma indicano soltanto alcuni più importanti: il dritto di esistere, di decidere di se stesso, della libertà, della propria identità, della diversità, dell'indipendenza, della propria cultura e lingua, della solidare collaborazione nella pace e giustizia con le altre nazioni.

Il Papa condanna il nazionalismo, il quale proclama lo sdegno e l'odio per altri popoli contraponendolo al patriotismo – l'amore della propria patria, la quale è l'impegno di ogni cittadino di una nazione. Il soggetto di preoccupazione particolare di Giovanni Paolo II è l'unità delle nazioni di Europa.